

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Roma próbowała naprawdę i była blisko na samym końcu. Bliska sprowadzenia Mehdiego Benatii, dlatego właśnie Sabatini wydłużał transfer Perottiego i dlatego po kontuzji Boatenga został zmuszony wybrać Zukanovica.

Tamta kontuzja (22 stycznia, w Stuttgarcie) przerwała negocjacje między Romą i Bayernem Monachium, gdy Niemcy nie mieli możliwości stracić na raz dwóch obrońców. Przez jakiś czas Roma bawiła się ideą sprowadzenia do domu gracza, który ożywiłby wiele żółto-czerwonych serc. Aby zamknąć transakcję Sabatini był gotowy dojść do kompleksowej oferty 19 mln euro (w wypożyczeniu i prawie do wykupu, które na określonych warunkach stawało się przymusowe), liczby, która satysfakcjonowałaby Bayern. Przekonanie Benatii nie byłoby trudne, gdyż Mehdi od dawna chce wrócić do Włoch (jego żona nie zaaklimatyzowała się w Niemczech) i byłby skłonny zmniejszyć również zarobki (z 4 do 3-3,2 mln euro). Być może kolejna próba zostanie podjęta w czerwcu.

Tymczasem Doumbia poszedł do Newcastle (wypożyczenie za 1 mln euro plus wykup za 10 mln) ,z kolei H'Maidat został wysłany do Ascoli (do Brescii trafili młodzi Ndoj i Somma, których Roma może odkupić za 5 mln euro).

Autor: abruzzo